

MOTYKA 2003

Kalendarium wydarzeń

Praktyka Wolfganga Fischera w naszym Stowarzyszeniu. **15.01. – 15.04.2003, Toruń**

Wolfgang przyjechał do nas z Frankfurtu nad Menem, aby wesprzeć nasze działania. Uczestniczył w kilku wyjazdach „Placu Zabaw na Kółkach” oraz współorganizował program polsko – niemiecki „Budowa kajaków”. W biurze zbudował piękne półki na antresoli. Nauczył się trochę języka polskiego i poznał codzienne życie w naszym kraju.

„Plac Zabaw Kółkach” **Luty 2003 w Zelgnie, Sławkowie i Kończewicach**

W ramach kontynuacji projektu, jaki miał miejsce latem 2003 roku, zorganizowaliśmy zabawę dzieciakom z kilku wsi Gminy Chełmża.

„Budowa kajaków w Polsce i w Niemczech. Analiza porównawcza w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej” **08-16.03.2003, Ciche**

Podczas tego programu polsko-niemieckiego, który odbył się w Cichem koło Brodnicy, zbudowaliśmy dwa kajaki według przepisu niemieckiego i polskiego... a raczej indiańskiego. W maju zostały one zwodowane, a za rok wezmą udział w spływie Brodnica – Berlin.

Praktyka Magdy Zielińskiej w BPD-MTK **06.05.- 06.08.2003, Schwalbach pod Frankurtem/M**

Magda pojechała do naszej organizacji partnerskiej, aby pomóc w przygotowaniu „Singetreffen”, uczyć języka polskiego oraz zdobyć nowe doświadczenia.

„Mieszkanie w cyrku dziecięcym, praca w biurze organizacji, przeprowadzanie animacji językowej i Frankfurt jako miasto, zazębiały się wzajemnie i tworzyły całość, która wywarła na mnie ogromne wrażenie, zainspirowała mnie, zburzyła kilka stereotypów, nauczyła jeszcze większej otwartości. Pokochałam ludzi, z którymi pracowałam i wiem, że poprzez umocnienie więzi jesteśmy teraz w stanie tworzyć dla innych...” (fragment sprawozdania z praktyki, Magdalena Zielińska)

„Singetreffen” **28.05.-01.06.2003, Lützensömmern**

Już po raz kolejny wzięliśmy udział w międzynarodowym spotkaniu muzycznym w Niemczech.

Międzynarodowe warsztaty “Sustainable Development and biodiversity: sharing experiences”. **15-24 maja 2003 r., Włochy, region Abruzzo, Vasto**

Od czasu Szczytu w Rio de Janeiro termin ‘zrównoważony rozwój’ nabiera szczególnego znaczenia. W trakcie naszej wizyty w Vasto dorzuciliśmy ‘kamyk’ do ogólnoswiatowej dyskusji na ten temat. Okazją do niej była praca w międzynarodowych (5 krajów) ekipach na wydmach nad Adriatykiem. Wydmach, które odbierane są turystom i przywracane naturze. W ciągu 9 dni

odwiedziliśmy również *Park Narodowy Majjela*, poznaliśmy centrum edukacji ekologicznej i bawiliśmy się na narodowych wieczorach.

Cele projektu:

- Porównanie doświadczeń i idei w zakresie zrównoważonego rozwoju między młodzieżą z Włoch, Grecji, Portugalii, Bułgarii, Czech i Polski
- Praca w ramach czterech praktycznych warsztatów (zobacz poniżej),
- Poznanie naturalnych i środowiskowych aspektów regionu Abruzzo,
- Nadanie europejskiego wymiaru działaniom podejmowanym w swoim kraju przez każdego z parterów spotkania.

Seminarium zorganizowane przez ATD „Czwarty Świat” 6-13.07.2003, Kałków k. Kielc

Motykę reprezentowały Kasia Nawrocka i Ewa Łazaruk. Przytoczmy fragmenty wrażeń Kasi:
„...Poznałam kolejną organizację. Można by powiedzieć, że to nic nowego w życiu studentki pracy socjalnej. Jednak sposób, w jaki działa ten Ruch, to jakimi posługuje się metodami, ciepło i radość bijące od ludzi związanych z „Czwartym Światem” sprawiły, że bardzo chciałam poznać go bliżej.

... Od wtorku do piątku odbywały się zajęcia warsztatowe w 4 stałych grupach. Była grupa „tkaniny”, prowadzona przez Michele – artystkę z Luksemburga; grupa „druciki” będąca propozycją Philippe’a z Belgii; warsztat literacki prowadzony przez Noldiego ze Szwajcarii oraz grupa dźwięku, którą prowadzili Mariusz z Polski i Don z Belgii. Właśnie do tej grupy się zapisałam. W czasie tych zajęć podjęliśmy się próby przedstawienia dialogu przez wykorzystanie dźwięków. Tenże, stworzony przez nas, dialog miał miejsce w czasie ostatniego wieczoru przy ognisku. Kiedy zostało już tylko kilka osób, przynieśliśmy bębny i zaczęliśmy grać. Każdy chociaż przez moment prowadził dyskusję dźwięków, tak jakby coś mówił, a pozostali mu przytakiwali, pomrukiwali, tworząc tło do jego wypowiedzi. Porozumiewaliśmy się doskonale nie używając słów. To było bardzo magiczne wydarzenie.

Działy się też inne rzeczy. Christian – belgijski wolontariusz z 30 – letnim stażem w ATD opowiadał nam o swoich ubogich przyjaciółach. Każdego dnia poznawaliśmy historię innego człowieka, zawarta w stworzonym przez niego albumie. Uczestnicy też mogli poprowadzić warsztaty. Było więc malowanie portretów, budowa latawców, eksperymenty kuchenne plener fotograficzny.

Na zakończenie warsztatów pojechaliśmy do Kielc, gdzie spotkaliśmy się z osobami bezdomnymi, korzystającymi z pomocy kieleckiego ATD.

... Myślę, że jeżeli chcemy działać, pomagać innym, to nie możemy się bać. Nawet wtedy, gdy czujemy się bezradni i nie wiemy co robić, powinniśmy próbować, starać się podejmować działania. Wówczas znajdzie się ktoś, kto nam pomoże. Z czasem nauczymy się działać samodzielnie i będziemy silniejsi. Chcę nauczyć się jeszcze wielu rzeczy, zdobyć nowe doświadczenia. Pobyt w Kałkowie i kontakt z ATD sprawił, że myślę o wolontariacie wśród ubogich „Czwartego Świata”.

„Pępek Świata”

5-15 sierpnia, Górzno (woj. kujawsko-pomorskie)

- międzynarodowy projekt młodzieżowy pt. „Pępek Świata”.

Pępek świata”. Greckie słowo *omphalos* oznacza właśnie pępek świata. Wyobrażenie o tym, że miejsce, w którym żyjemy i tworzymy jest pępkiem świata, jego centrum, jest uniwersalne dla różnych kultur. stworzyliśmy swój pępek świata w Górznie, które jest najmniejszym miasteczkiem w Polsce. „Pępek” był dziesięciodniowym spotkaniem młodzieży z małych ośrodków miejskich i obszarów zagrożonych patologiami z Węgier, Niemiec, Francji i Polski. Celem projektu było wzajemne poznanie, tradycji, obyczajów, sposobów spędzania wolnego czasu (gry i zabawy) w innych kulturach. Do realizacji wybraliśmy dość uniwersalne, ‘bezpieczne’ medium, jakim jest sport. Nie wymaga on znajomości języka. Stanowiło ono też istotne źródło informacji na temat

odmienności zachowań, reguł społecznego współżycia. Zasady gry uczą otwartości, poszanowania różnic, wzajemnego zrozumienia poznania swoich możliwości oraz ograniczeń. Spotkanie to pozostawiło również trwały ślad w społeczności lokalnej w postaci odremontowanego placu zabaw, na którym, na zakończenie projektu, odbył się „Dzień sportów ekstremalnie fajnych” i zabawa dla mieszkańców (14.08).

„Polsko-niemiecka wędrówka z camera obscura”.
12.08-24.08.2003, Niemcy, okolice Burg Waldeck

W górach niedaleko Koblenz spędziliśmy twórczo i pracowicie czas robiąc zdjęcia i slajdy natury. Niedługo planujemy zorganizować wystawę i pokaz slajdów.

Workcamp
16.08. – 6.09.2003, Lützensömmern

„...Dojechaliśmy jako pierwsi uczestnicy (7 osób z Torunia i okolic), więc mieliśmy prawo wyboru wielkiego namiotu, który przez 3 tygodnie miał stać się naszym domem. Wybraliśmy namiot o nazwie „Sheraton”, czyli luksusowy pięciogwiazdkowy hotel. (...) Przez trzy dni ludzie się zjeżdżali, poznawaliśmy się i powoli zaczęły się kruszyć bariery językowe...

W środę zaczęliśmy pracę. A po pracy były wieczory narodowe:

Podczas wieczoru hiszpańskiego Carlos zaproponował tortillę (rodzaj omletu przygotowywanego z dodatkiem uprzednio usmażonych ziemniaków i mięsa) i sandrię (hiszpańskie, wyśmienite wino z owocami i lemoniadą). Wszystko przepyszne...

Podczas wieczoru japońskiego każde z nas poznało pisownię swojego imienia. Nie mogło oczywiście zabraknąć japońskiej sztuki składania papieru, zwanej origami.

Tradycyjnie włoska kolacja opóźniła się. Na ośłodę dostaliśmy chleb czosnkowy. Warto było jednak czekać, bowiem głównym daniem była naprawdę pyszna pasta (O mijo dijo !). Drugą część wieczoru wypełniły włoskie gry...

Był też wieczór DDR, ponieważ Stefan i Hagen we współpracy z Giulianą, Paola Pier Andre zaproponowali nam powrót do czasów DDR. Były też: wieczór polski w formie tradycyjnego wiejskiego wesela; wieczór szwajcarski ze „wspinaczką” po ritterguckich wzniesieniach (w wyobraźni szwajcarskich), wieczór niemiecki oraz dzień szwedzko – irlandzki. Jednak wszystko co dobre szybko się kończy, tak i nasz workcamp. Na zakończenie zorganizowaliśmy przyjęcie pożegnalne, oraz wspominaliśmy i oglądaliśmy płytę ze zdjęciami, która miała nam utrwalić niezapomiane przeżycia z najcudowniejszego workcampu ”na świecie”.

Wolontariat w ramach EVS
od 1.10.2003

Piotrek Stankiewicz – nasz wolontariusz – uczestniczy w programie Wolontariat Europejski (EVS – European Voluntary Service). Tytuł projektu: Jugendverbandsarbeit im KJG, organizacja: Katholische junge Gemeinde w Kolonii, Niemcy.

Wolontariusz został włączony w pedagogiczną działalność Organizacji Goszczącej, przede wszystkim w pracę z dziećmi i młodzieżą. Uczestniczy w jej codziennych działaniach, wspierając sekcję międzynarodową tejże organizacji. Jednym z zadań Piotra jest zapoznanie dzieci i młodzieży z polską kulturą, przełamanie uprzedzeń i typowych stereotypów na temat Polski.

Międzynarodowe warsztaty “CITIZEN KANE : Media and Youth Participation”,
4 – 15 września 2003, Abruzzo, Włochy

Celem naszego spotkania było nauczenie uczestników jak tworzyć i używać różnych technik medialnych. Wiedza i umiejętności miały być nie tylko pomocą techniczną, ale również drogą do

„wyrażania siebie” . Spotkanie służyło zmianie nastawienia młodych ludzi z postawy pasywnej na twórczą, czyniąc z nich świadomych twórców i użytkowników mass-mediów oraz informacji. Zrealizowaliśmy cztery warsztaty:

- Warsztat budowy stron internetowych
- Warsztat prasowy
- Warsztat filmowy
- Warsztat radiowy
- poza tym zwyczajowo gotowaliśmy polskie potrawy (patrz na zdjęcie)

Warsztaty trwały 5 dni i zrealizowaliśmy je przy współpracy z Science of Communication University w Teramo.

„AKCJA WÓZEK” w ramach działań Klubu Otwartych Drzwi 10.10.2003, Toruń

Po raz drugi Klub Otwartych Drzwi działający przy naszym stowarzyszeniu zorganizował akcję mającą uczulić społeczeństwo na problemy ludzi poruszających się na wózkach inwalidzkich. Podobnie, jak w ubiegłym roku kilka osób – przedstawiciele różnych instytucji i organizacji w naszym mieście - wcieliło się w role wózkowiczów, którzy mieli za zadanie załatwienie codziennych spraw typu: zakupy, wysłanie listu poleconego, udanie się na dworzec PKP. Po godzinie uczestnicy, organizatorzy oraz przedstawiciele lokalnych mediów spotkali się w sali Młodzieżowego Domu Kultury w celu podsumowania doświadczeń.

„Nie taki projekt straszny”. 18.10. – 24.10.2003, Toruń, Fort IV

Szkolenie dla animatorów wymiany polsko-niemieckiej, w którym uczestniczyło 19 osób z różnych zakątków Polski. Celem szkolenia było przekazanie uczestnikom wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu organizowania programów wymiany polsko – niemieckiej. Wyniki podsumowania, jak i sam przebieg pracy i atmosfera w grupie świadczyły o tym, że cel został osiągnięty. Dużą w tym zasługą uczestników, którzy stanowili bardzo otwartą i zmotywowaną do pracy grupę.